

Tekst: Jarosław Siek  
Ilustracje: Agnieszka Hacia

# W CHEŁMNIE AFERA - SMOG TLEN POŻERA



NARODOWY FUNDUSZ  
OCHRONY ŚRODOWISKA  
i GOSPODARKI WODNEJ



Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska  
i Gospodarki Wodnej w Toruniu



NINIEJSZY MATERIAŁ POWSTAŁ W RAMACH PROJEKTU DOFINANSOWANEGO ZE ŚRODKÓW NFOŚiGW Z PROGRAMU REGIONALNEGO WSPARCIA  
EDUKACJI EKOLOGICZNEJ CZĘŚĆ 2) FUNDUSZ EKOLOGII

MIESZKAŃCÓW CHEŁMNA RAZ W POPŁOCH WPRAWIŁ SMOG, KTÓRY NAGLE NAD MIASTEM ZAWISŁ.

O TYM TOKSYCZNYM, GROŹNYM POTWORZE TRĄBIONO W KAŻDYM TELEWIZORZE.

WALCZMY Z TYM DRANIEM, JAK CHCEMY PRZEŻYĆ!

LECZ FELEK KOPCIUCH NIE CHCIAŁ W TO WIERZYĆ.



SMOG TO NAJGORSZY Z WSZYSTKICH POTWORÓW, BO POWODUJE TYSIĄCE CHOROÓB!

TO NIE BARANY I NIE OŚLIŚKO TUCZA W MIASTECZKU EMISJĘ NISKĄ. TO NIE PRZEZ MYSZY I NIE PRZEZ SZCZURY WISZA NAD MIASTEM TOKSYCZNE CHMURY. WSZYSTKO NIESTETY Z WINY CZŁOWIEKA. NALEŻY DZIAŁAĆ, NIE MOŻNA ZWLEKAĆ!



KRZYKNAŁ DO SWOJEJ ZONECZKI KRYSI:

PONOĆ SMOK STRASZNY NAD NAMI WISI. W MIEŚCIE WYBUCHŁA WIELKA AFERA, BO DRAŃ POWIETRZE ŚWIEŻE POZERA.

SMOK TLENU NIE ZRE, TYLKO OWIECZKI. W NECIE TEŻ KRAŻA O NIM BAJECZKI. CHYBA IM WSZYSTKIM ROZUM ODJĘŁO. NIE SŁUCHAJ GŁUPOT - SZYBKO TO PRZEŁĄCZ! LECI NAJNOWSZA WERSJA KOPCIUSZKA!

CHYBA JUŻ PORA KŁAŚĆ SIĘ DO ŁÓZKA?



MUSISZ STANOWCZO WYRAZIĆ SPRZECIWI, GDY W TWOIM DOMU KTOŚ PALI ŚMIECI ALBO ROZPALA KIEPSKIM OPAŁEM! NA PRZYKŁAD WSTRĘTNYM MUŁEM LUB MIAŁEM. CHCESZ TRUCICIELOM KOTA POGONIĆ, TO DO AGENCJI WARTO ZADZWONIĆ.

GDY TRUCICIELE SĄ W TWOIM DOMU I ZAGROŻONE JEST LUDZKIE ZDROWIE, NASZA AGENCJA MOŻE CI POMÓC! JESTEŚMY SZYBSI NIZ POGOTOWIE!



A COŚ MI, FELEK, Z RANA OBIĘCAŁ? MIAŁ MIAŁEŚ WRZUCIĆ PRZED SNEM DO PIECA, SPALIĆ OPONY I STARY FOTEL.

CZY JEST LEK JAKIS NA ICH GŁUPOTĘ? WIEDZĄ JUŻ O TYM WSZYSTKIE KOCURY, ŻE SMOG TO BARDZO TOKSYCZNE CHMURY, KTÓRE NIE TWORZĄ SIĘ BEZ PRZYCZYNY, LECZ PRZEZ ZŁY OPAŁ ORAZ SPALINY!

MIAU?

NIE ZNASZ JĘZYKA - NIE WPADAJ W SZAŁ I NIE ZAŁAMUJ ŁAP CZY TEŻ RĄK. WYSTARCY PODAĆ IM HASŁO: MIAŁ I WÓWCZAS ZJAWI SIĘ TAJNIAK - BAK, KTÓRY PRZEBRZYDŁYM, WSTRĘTNYM KOPCIUCHOM WSADZI DO NOSA, A NAWET W UCHO CZOPKI ZE ŚWIEŻEJ DYMKI - CEBULI, BY ICH NA PROBLEM SMOGU UCZULIĆ.



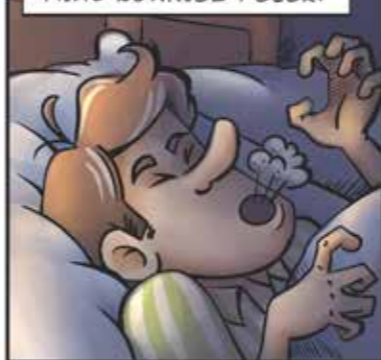
CZOPKI WSADZONE - JUŻ KRYSI ŚNI SIĘ,  
ZE STRASZNY KATAR ZADRĘCZA KRYSIĘ.



TAK WIELKI KATAR, ZE MOC ODRZUTU  
POTRAFI WYRWAĆ KRYSYŃĘ Z BUTÓW.



WE ŚNIE KASZELEK  
MIAŁ RÓWNIEMŻ FELEK.



WŁOZYSZ NA NÓŻKĘ  
MI PANTOFELKĘ?  
TO JA, ZONECZKA TWOJA -  
KOPCIUSZEK!  
JA SIĘ W TYM DYMIE  
CHYBA UDUSZĘ.



JUŻ PĘDZĘ, MIŁA,  
W KIERUNKU WIEŻY.  
JA - TWÓJ KRÓLEWICZ  
I TWÓJ RYCERZYK!

PANIE DOKTORZE,  
JAK BRZMI DIAGNOZA?  
W NOSIE JEST KOZA?

NIE, TO NIE KOZA.  
POWIE TO CHYBA  
KAZDY DOKTOREK,  
ZE PANI KATAR  
WZIĄŁ SIĘ  
PRZEZ KOREK!

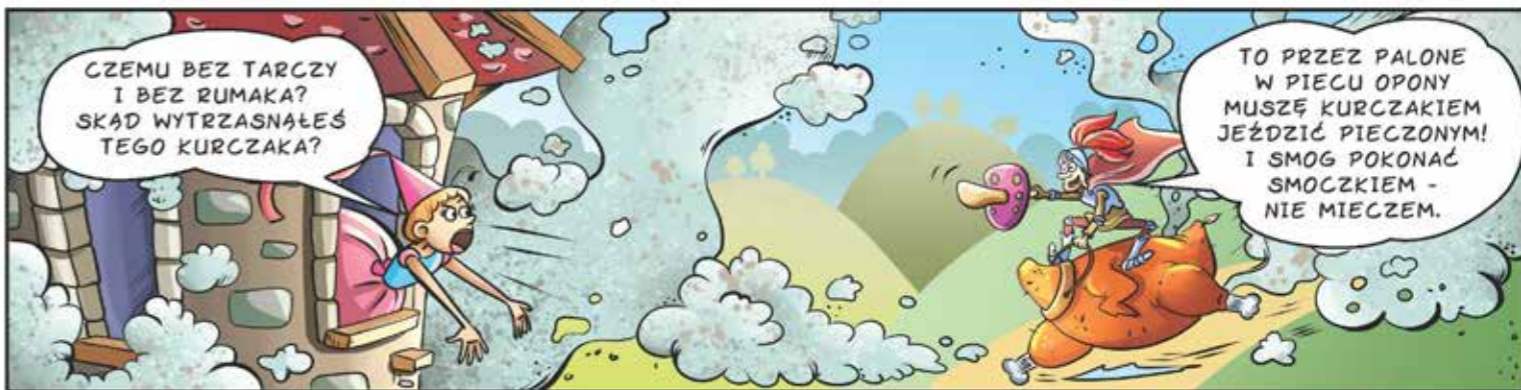


OD KIEDY KOREK  
W NOSIE MI SIEDZI?  
KTO GO TAM WSADZIŁ -  
MOŻE SASIEDZI,  
A MOŻE JAKIŚ  
POTWÓR Z KSIĘZYCA?

OGROMNY KOREK  
JEST NA ULICACH.  
CAŁY ŚWIAT DZISIAJ  
JEST DYMEM STRUTY -  
STĄD PANI KATAR  
I STRASZNE GLUTY.



CZEMU BEZ TARCZY  
I BEZ RUMAKA?  
SKĄD WYTRZASNAŁEŚ  
TEGO KURCZAKA?



TO PRZEZ PALONE  
W PIECU OPONY  
MUSZĘ KURCZAKIEM  
JEŹDZIĆ PIECZONYM!  
I SMOG POKONAĆ  
SMOCZKIEM -  
NIE MIECZEM.

SKĄD NA ULICACH  
JEST TYLE SMRODU?

A CO, NIE WIDZISZ?  
Z RUR SAMOCHODÓW!

CHĘTNIE WYRUSZYŁBYM  
GDZIEŚ ZA SEREM,  
LE CZ TU POWIESIĆ  
MOŻNA SIEKIERĘ.



TO SIĘ SMOGOWI,  
FELUŚ, UPIECZĘ,  
JAK NIE MASZ MIECZA  
ANI KOBYŁY.

PRZEZ DYM TRUJĄCY  
MAM TEŻ MNIEJ SIŁY  
I CORAZ SZYBCIEJ  
ZACZYNAM SAPAĆ!  
NA WIEŻĘ CIĘŻKO  
BĘDZIE SIĘ WDRAPAĆ.



JAK NIE DASZ RADY,  
TO JA TU ZGINĘ!  
WYRZUĆ TEN SMOCZEK,  
POZYCZ DRABINĘ!  
I DO POMOCY  
WEŹ KOMINIARZY!



ŁADNĄ MAM, FELUŚ,  
MASKĘ NA TWARZY?

AAAAAA...





POPATRZ, KTO PRZYSZEDŁ -  
JA NIE WYTRZYMAŁ!  
SŁYNNY KOMINIARZ  
FELEK ZADYMA.



JAK ON O KLIMAT  
DBA I NATURĘ!  
POŁKNAŁ PODOBNO  
SMOGOWĄ CHMURĘ.



WSZYSCY O JEGO MÓWIĄ WYCZYNIŁ.  
WSZYSCY MIEĆ PRAGNĄ Z FELKIEM FOTOSY.  
GŁOWĘ MIAŁ NIEMAL W KAŻDYM KOMINIE.  
I MU KOSMICZNE WYROSŁY WŁOSY.



CHOCIAŻ ZAKRYWA  
JE KOMINIARKA,  
TO JEGO ZDJĘCIE  
ALBO AUTOGRAF  
CHCIAŁABY KAŻDA  
MIEĆ PIELEŃNIARKA.  
POPATRZ, JUŻ BIEGNIJE  
ZA NIM FOTOGRAF.



TO MOŻE  
NAJPIERZ  
PRZECZEŚĆ  
WŁOSKI.

OCH, PANIE FELKU,  
CZY W TYM MOMENCIE  
MOGĘBYM PANU  
WYKONAĆ ZDJĘCIE?



NIE, TO APARAT JEST  
RENTGENOWSKI!



NIESTETY ZDJĘCIE  
WYSZŁO KOSZMARNE,  
BO PAŃSKIE PŁUCA  
SĄ CAŁE CZARNE!



FELEK PRZEKRĘCIŁ SIĘ  
ZNÓW NA PLECY.

RATUJ MNIE SKARBIE,  
TO JA, TWÓJ PIECYK.



ZACZAROWAŁA MNIE  
WREDNA WRÓŻKA  
I MASZ KOPCIUCHA  
ZAMIAST KOPCIUSZKA.

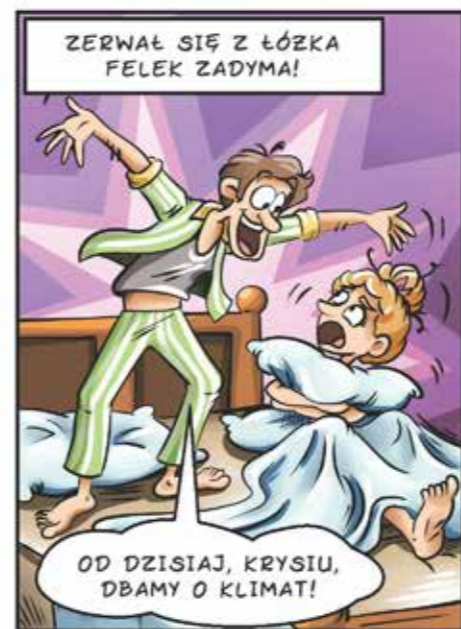


ZA CO - MÓW, MIAŁ -  
UROK RZUCIŁA?

ZA TO, ŻE KOTŁA  
NIE WYMIENIŁAM  
I DOKARMIŁAM SMOG  
PIECIEM STARYM.



JEŚLI CHCESZ, FELEK,  
UNIKNĄĆ KARY,  
PODŁĄCZ CHAŁUPĘ  
DO MIEJSKIEJ SIECI  
I SZCZELNIE OCIEPL -  
DOBRE CI RADZĘ -  
BO JAK ZNÓW WRÓŻKA  
TUTAJ PRZYLECI,  
TO CIĘ ZAMIENI  
W POPIÓŁ LUB SADZĘ.



ZERWAŁ SIĘ Z ŁÓZKA  
FELEK ZADYMA!

OD DZISIAJ, KRYSIU,  
DBAMY O KLIMAT!



TO JEDZ  
WYMIENIĆ  
NASZ STARY  
PIECYK.

WOLĘ WŁADOWAĆ  
PIECYK NA PLECY.  
OD DZISIAJ SZTAMĘ  
TRZYMAJ Z KLIMATEM,  
WIĘC NIE POJADĘ  
KOPCĄCYM GRATEM,  
NAWET JAK BĘDĘ  
MIAŁ ATAK KOLKI!  
WOLĘ NA NOGI  
ZAŁOŻYĆ ROLKI.

TO DOBRZE, FELUŚ.  
NIE MAM ZAMIARU  
WIĘCEJ MIEĆ TAKICH  
STRASZNYCH KOSZMARÓW.